

Modelarskie złoto z Japonii dla Polaka

#Lotnictwo cywilne 7 listopada 2014

Osiągnięcia japońskich modelarzy redukcyjnych znane są w Europie głównie ze zdjęć w Internecie i prasie modelarskiej.



Ekspozycja finałowej dziesiątki prac modelarskich w Osace. Modele konkursowe były prezentowane w osobnym pomieszczeniu. Do każdego modelu dołączony był stosowny opis charakteryzujący cechy danej pracy i informacje o autorze

Prace te budzą w całym świecie ogromne uznanie i szacunek dla umiejętności tamtejszych mistrzów sztuki modelarskiej. Być może z tego powodu modelarze z Europy i innych kontynentów nie kwapią się do konfrontacji z Japończykami, a ci ostatni też nie widzą potrzeby rywalizacji z modelarzami spoza własnego kraju.

W tym roku Polak, Andrzej Ziober, spróbował takiej konfrontacji, przyjmując zaproszenie na Modeler's Expo 2014, aktualnie najpoważniejszy japoński konkurs modelarski, odbywający się w dniach 1-3 listopada w halach wystawowych Asia and Pacific Trade Center w Osace. Konkurs był imprezą towarzyszącą wielkiej ekspozycji modelarskiej, na którą przybyło około 200 wystawców z całej Japonii, prezentujących ogromną ilość prac z wszelakich tematów modelarstwa redukcyjnego – od klasycznych modeli, dioram i winiet, aż po specyficznie japońskie *gundamy* i figurki wzorowane na tzw. Anie, komiksowych mangach oraz ilustracjach bohaterów japońskich bajek.



*Andrzej Ziober po otrzymaniu
certyfikatu Gold Prize Modeler's Expo
2014*

Konkurs modelarski odbywał się etapowo. Najpierw przyjmowano zgłoszenia w formie zdjęć modeli. Każdy modelarz mógł przystąpić do konkursu tylko z jednym modelem. Z wielu fotograficznych zgłoszeń komisja sędziowska, składająca się z wybitnych japońskich modelarzy, wybrała jedynie 10 prac, które uzyskały nominację do finałowego udziału podczas wystawy w Osace.

W tej dziesiątce znalazł się również model polskiego śmigłowca Mi-6, najnowsza praca Andrzeja Ziobera. Jego wykonanie zajęło autorowi 6 lat. Jest to zrobiona w skali 1:72 wierna miniatura Mi-6, który latał w barwach 37. pułku śmigłowców transportowych.

Start w Osace był dla Andrzeja Ziobera bardzo trudnym egzaminem, gdyż koncepcja japońskiego konkursu cechuje się niespotykaną nigdzie indziej na świecie oryginalnością, wynikającą z całkowicie odmiennych gustów i obyczajów, będących efektem wysoce wysublimowanej japońskiej estetyki i tradycji w doskonaleniu

umiejętności. Zaproszenie w charakterze gościa specjalnego już samo w sobie stanowiło dla Polaka wielkie wyróżnienie, a zdobycie tytułu GOLD PRIZE w finałowej rozgrywce było bardzo cenną nagrodą przywiezioną do Polski.



*Wyróżniony model śmigłowca Mi-6 i
japońskie trofeum Andrzeja Ziobera /
Zdjęcia: Marcin Przeworski*

Tym samym Andrzej Ziober jest obecnie jedynym zagranicznym modelarzem, który zdobył tak wysokie uznanie – potwierdzone konkretną nagrodą konkursową – w gronie japońskich mistrzów modelarstwa redukcyjnego. Modelarska wyprawa do Japonii odbyła się dzięki wsparciu Agencji Lotniczej Altair.

Na podstawie informacji Marcina Przeworskiego